

I. DOKUMENTY STOLICY APOSTOLSKIEJ

List Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupa Liège Alberta Houssiau z okazji 750-lecia święta Bożego Ciała

1. W 1246 r. biskup Robert de Thourotte, daleki poprzednik Księdza Biskupa na stolicy w Liège, ustanowił w swojej diecezji święto eucharystyczne znane od tamtego czasu pod nazwą >Bożego Ciała<; uczynił to na prośbę Julianny z Cornillon, która już wcześniej ułożyła oficjum na Corpus Domini, Ewy z kościoła St. Martin i innych mieszkańców Liège. Kilka lat później, w 1264 r. papież Urban IV nakazał, aby święto Bożego Ciała było obchodzone w całym Kościele powszechnym, wskazując przez to na doniosłe znaczenie adoracji eucharystycznego Ciała naszego Pana.

Z okazji 750. rocznicy ustanowienia tego święta łączę się w szczególny sposób z wszystkimi pielgrzymami, którzy będą uczestniczyć w uroczystościach jubileuszowych, oraz z wiernymi, którzy na całym świecie modlą się nieustannie przed Najświętszym Sakramentem, i zanoszą do Boga żarliwą modlitwę dziękczynną.

2. Jezus nie jest już obecny wśród ludzi w taki sposób jak wówczas, gdy chodził drogami Palestyny. Po zmartwychwstaniu ukazał się niewiastom i uczniom w swoim ciele uwielbionym. Potem zaprowadził apostołów >ku Betanii i podniósłszy ręce błogosławił ich (...), rozstał się z nimi i został uniesiony do nieba< (Łk 24, 50-51).

Jednakże odchodząc do Ojca, Chrystus nie oddalił się od ludzi. Pozostaje zawsze wśród swoich braci i tak jak obiecał, towarzyszy im i prowadzi ich przez swego Ducha. Jego obecność jest teraz innej natury. Jak bowiem wiadomo, >podczas Ostatniej Wieczerzy, gdy Chrystus spożył już Paschę ze swymi uczniami i miał przejść z tego świata do Ojca, ustanowił ten sakrament jako wieczną pamiątkę swej męki (...), największy spośród wszystkich cudów; tym zaś, którzy mieliby się smucić z powodu Jego odejścia, pozostawił ten sakrament jako źródło niezrównanej pociechy< (św. Tomasz z Akwinu, Oficjum na Boże Ciało, 57, 4). Ileż często sprawujemy w Kościele Eucharystię, wspominamy śmierć naszego Zbawiciela, wyznajemy Jego zmartwychwstanie i oczekujemy Jego przyjścia. Nie ma zatem cenniejszego i większego sakramentu niż Eucharystia. Kiedy przyjmujemy Komunię, zostajemy wcieleni w Chrystusa. Nasze życie zostaje przemienione i wywyższone przez Chrystusa.

3. Poza liturgią eucharystyczną Kościół otacza czcią Eucharystię, która powinna być >przechowywana (...) jako duchowe centrum wspólnoty zakonnej i parafialnej< (Paweł VI, Mysterium fidei, 68). Kontemplacja przedłuża Komunię i pozwala na długotrwałe spotkanie z Chrystusem, prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem. Przez kontemplację pozwalamy Mu patrzeć na nas i doświadczamy Jego obecności. Gdy kontemplujemy Go w świętym sakramencie ołtarza, Chrystus zbliża się do nas i wnika w nas głębiej niż my sami; przez przemieniające zjednoczenie z sobą daje nam udział w swoim Boskim życiu, a przez Ducha otwiera nam dostęp do Ojca, jak to sam powiedział Filipowi: >Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca< (J 14, 9). Kontemplacja, która jest także pragnieniem Komunii, łączy nas głęboko z Chrystusem, w szczególnie zaś sposób łączy tych, którzy nie mogą przyjąć Komunii.

Trwając w milczeniu przed Najświętszym Sakramentem, odkrywamy Chrystusa w pełni i realnie obecnego, Jego adorujemy i z Nim obcujemy. Nie doświadczamy Go jednak i nie zbliżamy się do Niego przez zmysły. To wiara i miłość każą nam uznać, że pod postaciami chleba i wina obecny jest Chrystus - Ten, który udziela nam >pełni dobrodziejstw dokonanego przez siebie Odkupienia - Nauczyciel, Dobry Pasterz, najmiłszy Ojcu Pośrednik> (Leon XIII, Mirae caritatis). Jak przypomina Księga wiary wydana przez biskupów Belgii, modlitewna adoracja Najświętszego Sakramentu jednoczy wiernych >z tajemnicą paschalną, daje im udział w ofierze Chrystusa, której Eucharystia jest 'trwałym sakramentem'<.

4. Cześć oddawana Najświętszemu Sakramentowi jest zarazem głębokim aktem dziękczynienia, jakie składamy Ojcu za to, że w swoim Synu nawiedził i odkupił swój lud. Przez ofiarę krzyża Jezus dał życie światu i uczynił nas przybranymi synami na swój obraz, ustanawiając szczególnie głębokie więzi, które pozwalają nam nazywać Boga pięknym imieniem Ojca. Jak przypomina nam

Pismo Święte, Jezus spędzał całe noce na modlitwie, zwłaszcza wówczas, gdy miał podjąć ważne decyzje. Chrześcijanin, naśladując swego Mistrza i Pana, przyjmuje na modlitwie postawę synowskiej ufności i otwiera swoje serce i dłonie, aby odebrać dar od Boga i podziękować mu za Jego dobrodziejstwa, które otrzymał darmo.

5. Pięknie jest przebywać z Jezusem: spoczywając na Jego piersi jak umiłowany uczeń, możemy doznać nieskończonej miłości Jego Serca. Uczymy się głębiej poznawać Tego, który oddał całego siebie, w różnych tajemnicach swego Boskiego i ludzkiego życia; w ten sposób stajemy się uczniami i sami włączamy się w ten wielki proces składania i przyjmowania daru, ku chwale Boga i dla zbawienia świata. >Pójście za Chrystusem nie jest zewnętrznym naśladownictwem, gdyż dotyka samej głębi wnętrza człowieka< (Veritatis splendor, 21). Jesteśmy powołani do naśladowania Go, abyśmy stopniowo upodobniali się do Niego, byśmy pozwolili Duchowi działać w nas i wypełnili misję, która została nam powierzona. W szczególności miłość Chrystusa przynagla nas do nieustannego dążenia do jedności Kościoła, do głoszenia Ewangelii aż po krańce ziemi i do służby człowiekowi; >My, liczni, tworzymy jedno Ciało! Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba< (por. 1 Kor 10, 17): oto Dobra Nowina, która napędza radością serce człowieka i ukazuje mu, że jest powołany do błogosławionego życia z Bogiem. Misterium eucharystyczne jest źródłem, ośrodkiem i szczytem wszystkich dzieł duchowych i charytatywnych Kościoła (por. Presbyterorum ordinis, 6).

Obcowanie z Chrystusem w milczeniu i kontemplacji nie oddala nas od współczesnych ludzi, ale przeciwnie - uwrażliwia nas i otwiera na ich radości i smutki, rozszerza nasze serca, by mogły ogarnąć cały świat. Uczy nas solidarności z braćmi w człowieczeństwie, zwłaszcza z najmniejszymi, którzy są umiłowanymi Pana. Przez adorację chrześcijanin przyczynia się w tajemniczy sposób do radykalnej przemiany świata i do owocowania Ewangelii. Każdy człowiek, który modli się do Zbawiciela, pociąga za sobą cały świat i wywyższa go ku Bogu. Ci, którzy trwają przed Panem, pełnią zatem bardzo ważną posługę: przedstawiają Chrystusowi tych wszystkich, którzy Go nie znają lub są od Niego oddaleni; w ich imieniu czuwają przed Jego obliczem.

6. Z okazji tego jubileuszu zachęcam kapłanów, aby ożywili w sobie wspomnienie swoich święceń kapłańskich, poprzez które Chrystus powołał ich do szczególnego uczestnictwa w Jego jedynym kapłaństwie, zwłaszcza przez sprawowanie ofiary eucharystycznej i budowanie Jego Mistycznego Ciała - Kościoła. Niech przypomną sobie słowa, które podczas liturgii święceń wypowiedział do nich biskup: >Rozważajcie to, co będziecie czynić, naśladujcie to, czego będziecie dokonywać i prowadźcie życie zgodne z tajemnicą Pańskiego Krzyża!< Zbliżając się do źródła świętych tajemnic poprzez wierną i regularną kontemplację, kapłani będą z niego czerpać duchowe korzyści dla swego życia osobistego i dla swej posługi i z kolei będą mogli sprawić, że wierni powierzeni ich pieczy lepiej uświadomią sobie wielkość >właściwego im udziału w kapłaństwie Chrystusa< (por. List do kapłanów na Wielki Czwartek 1996 roku).

7. >Wierni, gdy adorują Chrystusa obecnego w Najświętszym Sakramencie, winni pamiętać, że ta obecność wypływa z Ofiary i zmierza do komunii zarazem sakramentalnej i duchowej< (Kongregacja Obrzędów, Instrukcja o kulcie Eucharystii, 50). Zachęcam zatem chrześcijan, by regularnie nawiedzali Chrystusa obecnego w Najświętszym Sakramencie Ołtarza, ponieważ jesteśmy wszyscy powołani, by trwać nieustannie w obecności Bożej dzięki Temu, który pozostaje z nami aż do końca czasów. Na kontemplacji chrześcijanie głębiej uświadomią sobie, że misterium paschalne jest sercem całego życia chrześcijańskiego. Ta droga doprowadzi ich do ściślejszego zjednoczenia z misterium paschalnym i każe im uczynić z eucharystycznej ofiary - tego doskonałego daru - ośrodek swojego życia, zgodnie z konkretnym powołaniem każdego z nich, ponieważ ofiara ta >nadaje chrześcijańskiemu ludowi niezmówną godność< (Paweł VI, Misterium fidei, 67). Podczas Eucharystii zostajemy bowiem przyjęci przez Chrystusa, otrzymujemy Jego przebaczenie, żywimy się Jego słowem i Jego chlebem, a następnie zostajemy posłani z misją do świata; tak więc każdy jest powołany, by świadczyć o tym, co otrzymał, i by dzielić się tym z braćmi. Wierni umacniają swą nadzieję, gdy odkrywają, że z Chrystusem cierpienie i utrapienie mogą zostać przemienione, ponieważ z Nim przeszliśmy już od śmierci do życia. Dlatego gdy wierni ofiarowują Panu historii swoje życie, swą pracę i całe stworzenie, ich dni zostają rozjaśnione Jego światłem.

8. Zalecam kapłanom, zakonnikom, zakonnicom i wiernym świeckim, aby nadal i z jeszcze

większym zaangażowaniem starali się ukazywać młodym pokoleniom sens i wartość adoracji oraz pobożności eucharystycznej. W jaki sposób młodzi będą mogli poznać Chrystusa, jeżeli nie zostaną wprowadzeni w tajemnicę Jego obecności? Ucząc się jak młody Samuel słów modlitwy serca, zbliżą się do Boga, On zaś będzie wspomagał ich wzrost duchowy i ludzki oraz ich misyjne świadectwo, które będą składali przez całe swoje życie. Misterium eucharystyczne stanowi bowiem >szczyt ewangelizacji< (Presbyterorum ordinis, 5), ponieważ jest najbardziej wyrazistym świadectwem zmartwychwstania Chrystusa. Życie duchowe potrzebuje milczenia i wewnętrznej bliskości z Chrystusem, aby mogło się rozwijać. Coraz głębsza zażyłość z Panem pozwoli niektórym spośród młodych podjąć posługę akolitów i uczestniczyć aktywniej we Mszy świętej; dla chłopców możliwość przebywania w pobliżu ołtarza jest też szczególnie sprzyjającą sposobnością, by usłyszeć wezwanie Chrystusa do bardziej radykalnego naśladowania Go na drodze życia kapłańskiego.

9. Zawierając Księdza Biskupa wstawiennictwu Matki Bożej, św. Julianny, a także św. Lamberta i św. Huberta, gorliwych ewangelizatorów waszego kraju, oraz wszystkich świętych waszej ziemi, z całego serca udzielam mu mego Apostolskiego Błogosławieństwa, obejmując nim wszystkich członków wspólnoty diecezjalnej i wiernych, którzy w ciągu tego roku będą uczestniczyć w wielu uroczystościach jubileuszowych.
Watykan, 28 maja 1996 roku

Przedruk z L' Osservatore Romano, wyd. pol., 10/1996, s. 7-8